

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek, 31 Stycznia
12 Lutego Rok 1852.

№ 40.

Jutro, ŚŚ. Juljana M. i Katarzyny P.

Rozkazem CESARSKIM, Wice-Admirał *Plater*, mianowany został Komendantem Naczelnym Portu *Kronstadtzkiego*.

Rozkazem CESARSKIM, Porucznik *Engelhardt*, z Pułku Huzarów Jenerała Feldmarszałka Xcia *Warszawskiego*, Hr: *Paskiewicza-Erywańskiego*, przeznaczony został na Adjutanta przy Generale-Adjutancie Xciemu *Gorczakowie*, Naczelniku Sztabu Głó: Armii czynnej.

J. C. W. Wielka Xieźna MARIA PAWEŁOWNA, Panująca Wielka Xieźna *Sasko-Wejmarska*, Siostra N. PANA, ofiarowała rocznie 12,000 tal: na odbudowanie i przywrócenie do dawnego stanu w jakim był od wieku XIII do wieku XVIIgo, słynny zamek *Warteburg* pod *Eisenach*.

Rządzący Senat ogłosił Ukaz J. C. K. MOŚCI, dozwalający Rzeczywistemu Radcy Stanu Hr: Michałowi *Chreptowiczowi*, zostawić w dożywotnem po śmierci jego posiadaniu, żonie swojej, Helenie z Hr: *Nesselrode Chreptowiczowej*, niezależnie od części przypadającej jej podług prawa, dobra dziedziczne *Nichniewicze* i *Szczorsze* w Powiecie *Nowogrodzkim*, liczące 3,989 włóściarn pól męzkiej.

Obrani przez Szlachtę, dotychczasowi Kuratorowie magazynów zbożowych Powiatu *Berdyczewskiego*, Hr: *Tyszkiewicz*, *Michalski*, *Baranowski* i *Abramowicz*, zatwierdzeni zostali na tych urzędach.

Z powodu wyjazdu Jenerala-Adjutanta Xcięcia *Gorczakowa*, na urlop do *Petersburga*, pełnienie obowiązków *Warszawskiego* Wojennego Jenerał-Gubernatora, w czasie nieobecności JO. Xcięcia, poruczonem zostało JW. Jenerałowi-Lejtnantowi *Tutczek*, Komendantowi m. *Warszawy*. Zgłaszających się w interessach dotyczących tych obowiązków, JW. Jenerał przyjmować będzie codziennie o godz: 11tej z rana w mieszkaniu swoim w gmachu Rządowym przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* pod Nr 413.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i do-datkach do nich. Otrzymali takowe, Teodor *Horoszkiewicz*, b. Droźnik, rs. 58 k. 5. Ignacy *Sejtz*, b. Konduktor drogowy, do pensji rs. 112 k. 50, dodatek rs. 112 kop. 50. Justyna z *Gołców*, czyli *Golińskich Kaczon*, Wdowa po Konduktorze drogowym, do pensji rs. 8 k. 44, dodatek rs. 38 kop. 81. PP. Alexy *Boszko*, Radea Honor., b. Starszy Kontroler w Najwyż: Izbie Obrachunkowej, rs. 630. Justyna z *Lubów Lochmana*, Wdowa po Radcy Honor.: Kontrolerze w Najwyż: Izbie Obrach., i jej dzieci, rs. 540. Jan *Grochowski*, b. Kontroler w Najwyż: Izbie Obrach., rs. 510. Felix *Brzeziński*, Radea Dworu, b. p. o. Assesora Naczelnika Wydziału w Najwyż: Izbie Obrach., rs. 940 k. 50. Michał *Baliński*, Radea Dworu, b. Komissarz handlu ziemskiego w Królestwie, rs. 360. Józ: *Przedpelski*, Assesor Kollegjalny, b. p. o. Radcy Prawne: w Zarządzie Ok: Nauk:

Warszawi, rs. 540. Ig: *Lawendowski*, b. Wachter przy Gimnaz: *Łomżyńskim*, rs. 90. JXiądz Antoni *Dzwonkowski*, Doktor Śtej Teologii, b. Nauczyciel Religii i moralności przy Gimnaz: w *Łomży*, rs. 360. Domi: *Szulo*, Radea Honor.: b. Starszy Nauczyciel przy Gimnazjum w *Piotrkowie*, do pensji rs. 433 k. 50, dodatek rs. 25 k. 50. Gabryel *Koszewy*, Sekretarz Kolleg., b. Nauczyciel języka i literatury Rossyjskiej, w Gimnaz: Guber: w *Lublinie*, do pensji rs. 375, dodatek rs. 75. Tekla z *Choromańskich Władysławew*. Wdowa po Inspektorze przy Gimnaz: Gub: *Warszawi*, i ich dzieci, do pensji rs. 337 k. 50, dodatek rs. 205. (D. n.)

Onegdaj danym był przez JJWW. Hrabstwo *Kossakowskich*, świetny obiad, dla JO. J. X. M. Xcięcia NAMIESTNIKA Królestwa, na którym wraz z JEGO XIAŻĘCĄ MOŚCIĄ znajdowała się JO. Xieźna *Anna Wołkońska*, oraz grono znakomitych Gości. Uczta ta miała miejsce w wspaniałym apartamencie nowego domu Hrabstwa na Nowym Świecie (dawny pałac *Olierów*), bogatym w arcy-dzieła sztuki, obrazy *Dominikina* i *Greuza*, kosztowne i misternej roboty sprzęty, i liczne okazności terażniejszego i minionych wieków.

Wczoraj o godz: 11tej rano, liczny orszak żałobny odprowadził na miejsce spoczynku, młodzieńca w samym kwiecie wieku zmarłego, synu JW. Jenerała *Burko*, bawiącego obecnie w *Warszawie*.

Jutro, jako w rocznicę imienia ś. p. *Juljana Górskiego*, b. Pułkownika b. W. P., odprawione będzie w Kościele XX. *Bernardyńców* o godz: 10tej z rana, za pokój duszy Jego, Nabożeństwo żałobne; na które, Rodzinę i Znajomych zaprasza się.

Konstancja z *Morawskich* Igo ślubu *Armołowicz*, 2go *Grzybowska*, Obywatelka, w wieku lat 70, onegdaj zesła z tego świata. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z *Kaplicy XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

Konstancja *Dindajewska*, przeżywszy lat 15, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zesła z tego świata. W smutku pograżeni Ojciec i Matka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła Sgo *KAROLA Boro-meusza*, na smętarz *Powązkowski*.

W liczbie zmarłych w tych dniach w Szpitalu Sgo *ROCHA* osób, znajdował się ś. p. *Wincenty Sztaszewicz*, herbu *Leliwa*, który po 76-letnim i w połowie większej na usługach Archiwum Głównego w *Warszawie*, spędzonym życiu, dokonał pobożnej i skromnie użytecznej na tej ziemi pielgrzymki.

Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. *Józefa Do-jarskiego*, Naczelnika Pomiarów przy Kom: R. P. rs. odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Do-*



minikanów o godz. 11tej z rana; na które, pozostała Wdowa z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

(A. n.) Dnia 22 z. m., po trzy-dniowej chorobie, zakończył 78-letnie życie Adam Wessel, Diedzic dóbr Zyrzyn w Gub: i Pow: Lubelskim. Strata ta dotknęła Żonę, 6 Dzieci, 28 Wnucząt i 3 Prawnucząt, razem 38 osób Familji najbliższej, której s. p. Adam Wessel był głową i opiekunem. Spokój i bezczynność nie były udziałem nieboszczyka. Pracował on całe życie i BOG jego pracy pobłogosławił, lecz i w tym późnym i sędziwym wieku jakiego doczekał, żadne przedstawienia i prośby o zdrowie jego, troskliwej Familji, nie mogły Go do spoczynku namówić. Praca bowiem stała się potrzebą życia Jego, bez niej obejść się nie mógł. Właśnie dochodzi lat 4, to jest d. 28 Lutego 1848 r., jak tenże sam s. p. Adam Wessel, obchodził jubileusz 50-letniego małżeńskiego pożycia z godną i nieoszacowaną Małżonką swą, obecnie wdową Marjanną. Licznie, bo w całości zebrana Familja, przez dwa tygodnie w domu nieboszczyka obchodziła tę ceremonję weselną. D. 25 z. m. to samo grono Rodziny w żałobie, a nieutulonym smutkiem w sercu, w towarzystwie licznie zebranych obywateli i pamiętających dobrodziejstwa i sprawiedliwość nieboszczyka włóścian, towarzyszyło expor-tacji zwłok do Kościoła parafjalnego w tejże wsi Zyrzyn, a wzniesionego staraniem nieboszczyka. Naza-jutrz ta sama Rodzina z płaczem i jękiem spoglądała na ostatnie schronienie martwego ciała tak jeszcze niedawno dzielna i czynna ożywionego duszą. Wyi my wszyscy którzyśmy znali, kochali a teraz żałujem i płaczem! przeszedł czas płaczu, teraz możemy być dumni z tego życia, co bez plamy, mety swej dobiegło, dumni z przeszłości, a pocieszeni błogą przyszłością jaką obiecuje Religja za życie w pracy i dobrych uczynkach spędzo-ne. — A. P.

Skład nót muzycznych R. Friedlejn, przy ulicy Senatorskiej N° 460, odebrał rozmaite nowości muzyczne na fortepjan, a między innymi Kullaka: Valse de salon, dzieło 64; cena kop. 52¹/₂. Mayera: Etude gracieuse, dz: 145; cena kop. 75. Ravina: Barcarolle, dz: 24; cena kop. 52¹/₂.

Onegdaj, z powodu 60-letniej rocznicy urodzin jednej z znakomitych osób w Warszawie, a mianowicie Hr. Fr. S. jeden z przyjaciół Jubilata, Pan J. C. wniósł następujący toast przy uczcie:

"Sześćdziesiąt lat, to przeciąg nie mały,
Życia pełnego i zasług i chwaly;
Kształciłś młodzież nauki wykładem,
Kształtując ich serca Twym własnym przykładem.
Imię Twe głośno w nauki dziedzinie,
Z obszernej wiedzy i talentu słynie.
Ty jedną ręką zabezpieczasz mienia,
Drugą osładzasz ludzkości cierpienia.
Jako mąż stanu, Obywatel prawy,
Żyjesz bez zmyzy, działasz bez obawy;
Żyj! znaczny Hrabio, w jak najdłuższe lata,
Dla Twej Rodziny, i kraju, i świata."

(Pan J. C. wyprzedził w tych życzeniach Kurjera, który dołącza je z swej strony, dodając, iż takowe z naj-szczerszego pochodzą serca).

Od dni kilku bawi w Warszawie Pan G. Hermann, Professor magji, który niesłychaną zręcznością swoją w rodzaju Pineltich i Bosco, zadziwia wszystkich. P. Hermann, zwiedził Londyn, całą prawie Anglję, wszystkie stolice niemieckie, Węgry i t. d., a zebrane w tych podrózach opisy z gazet o przedstawieniach i zręczności jego, kładą go wrzędzie najzawołanych tegoczesnych magików. W Warszawie P. Hermann, widziany był prywatnie przez wiele osób, które niemogą dosyć nachwalić się wszystkich sztuk jego, jakie w obec licznego nieraz grona, bez żadnych przygotowań okazywał. Najczęściej znaleźć go można o godz. 5ej u P. Loursu na kawie, gdzie od niechcienia wprawia obecnych w zadumienie. Między innymi np. wkłada w kieliszek naturalne kurze jajko, to w obec wszystkich pozwala widzo-wi nakryć chustką, a gdy każdy wyteża swój wzrok i niespuszcza go z kieliszka, jajko w obec wszystkich w oka-mgnieniu znika. Są to tylko małe próbki magji jaką P. Hermann w wysokim stopniu posiada. Najlepszym także dowodem jego sztuki, jest butelka, która na kilkadziesiąt osób dostarcza wszelkiego rodzaju likierów, i w rękę jego staje się niewyczerpaną.

Widzieliśmy w tych dniach urzędowy opis (w przepysnej edycji ilustrowanej), zesztorocznej Wystawy Londyńskiej całego świata. Karta 1381, szczególnie nas zainteresowała. Wyobrazono bowiem na niej model słynnego wazonu Warwika, wykuty z miedzi w znanej fabryce kotlarskiej P. Daniela Hoeche w Warszawie. Oto co mówi urzędowy opis o tym wazonie, który podziwiała już Warszawa, i świat cały w Londynie. »Dzieło Pana Hoeche, warte jest szczególniejszej uwagi, i jako takie uznane zostanie, bo przedstawia okaz najpiękniejszej miedzi, dowód wielkiej gibkości (maleability) tego metalu, a zarazem wyborowego dzieła sztuki (excellent work of art). Miedź niechywa z wykle kowana w prace tak komplikowanych kształtów, i rzadko u nas metal ten może być otrzymywany w stanie takiej doskonałej czystości, któraby na to pozwalała. Tymczasem miedź Rossyjska jest szczególnie czysta.» Oryginał wazonu Warwika, o którym mowa, znajduje się w zamku Warwick w Angli; kopję zaś takowego, równe oryginałowi arcy-dzieło sztuki, z marmuru wykutą, posiada Warszawa. Jest ona własnością Ordynatów Zamojskich, i znajduje się w oranżerji dotykającej apartamentów dolnych pałacu Ordynatów.

Wiadomo, że cały świat planetarny, cały widzialny firmament jednym słowem, ma ruch ogólny, którym się posuwa ku konstellacji Herkulesa; z szybkością 1,500 mil francuzkich (lieues) na rok. Ten ruch szczególny, długo nieznan, a niezależny od innych obrotów ciał niebieskich, ma peryód zwolnienia i peryód przyspieszenia. Ostatniemi czasy w skutek pilnych obserwacji, odkryto, że punkt, czyli chwila wyjścia tego ostatniego peryodu, która pociąga i kieruje Wszechświat ku jednemu punktowi przez niepojętą otchłań Przestrzeni, przypada na dzień 2 Grudnia.

Dziś o godzinie 11 min: 27 rano, przypada ostatnia kwadra, która zapowiada nam zimne powietrze z deszczami i śnieg.

Wyszła w tych czasach w *Wilnie*, książeczka p. t: *Rzecz o modrzewiach*, przez B. M. Ważne to piśmko znanego ze swoich wiadomości gospodarskich Autora, a dowodzące jak konieczne potrzebnie u nas zakładanie lasów modrzewiowych i uczące sposobów rozmnażania tego cennego drzewa, nabyć można po cenie kopiejek sr. 40 w Xiegarniach: R. *Friedlejna*, G. *Sennewalda* i innych.

(Ar: nad:). Pragnąc nabyć piękny ubiorek na głowę dla mej żony, udałem się na ulicę *Nowo-Senatorską*, do nowo otworzonego magazynu Pani *El. Kaczyńskiej*, w domu *W. Boha*, obok zakładu *P. Sniechowskiego*. Tam, śmiało i sumiennie wyznać moge, znalazłem różnego gatunku ubiorki, czepki, przysposobione wytwornie na czas karnawałowy, oraz sztuczne kwiaty, kapelusze damskie i inne tego rodzaju wyroby, gdzie zarazem przyjmują się wszelkie obstalunki. Kupilem więc to, o co mnie żona prosiła, a widząc, iż sprawunek ten bardzo jej trafił do upodobania (choćczasem bywa kapryśna), ośmielałem się polecić ten nowy zakład względem Publiczności, zaręczając sumiennie, że każdy tam udawszy się, znajdzie wszystko technące gustem i wytwornością. — J. O.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. D. rs. 1, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, wzniesioną przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Zaś od M. R. z *Łowicza*, rs. 2, dla Instytutu mor: zan: dzieci.

La Chasse, kontredanse ułożone na fortepjan i ofiarowane Pani *Ludwice Butkiewicz*, przez *Karola de Carmantrant*, wyszły nakładem *Gustawa Sennewalda*, i są do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, oraz w *Kaliszu* u *Huntiga*, w *Kielcach* u *Możdżeńkiego*, i w *Płocku* u *Dobrzańskiego*; cena kop: sr: 30.

Dla jednej z znakomitych Dam naszych, przesłano z wyspy *Jawy* (w *Oceani Holenderskiej*), ciekawe podarki. Są to: *bozyszcze Indyjskie* rzeźbiarską robotą z zęba rybiego wyrobione, i *bilet wizytowy* Xiecia *Aschantée* syna Cesarza *Aschantée*. Młody ten murzyński Xiąże, wychował się w *Paryżu*, mówi wszelkimi językami *Europejskimi*, przejął zwyczaj ucivilizowanego świata, ale ma płeć czarną jak heban. Przed miesiącem kilku, bawił na wyspie *Jawie*. (Państwo *Aschantée* leży w *Nigrycji* nadmorskiej, liczy do 22 lennych Królestw, stolicą jego *Kumassii*).

Doktor *Flamm*, po 46-tygodniowej nieobecności, powrócił z *Dobrzelina* do *Warszawy*.

Wczoraj uważano w *Warszawie* powrót *dzikich gęsi*; około 9tej z rana, przeciągnęło nad miastem stado tych ptaków, z około sztuk 50ciu złożone.

Wczorajszy obiad śródowy w *Resursie Kupieckiej*, był tak ożywiowy, jak rzadko dotąd. obiady te bowiem coraz większym jaśnieją życiem i wesołością.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po Kom: *Doktor Robin*, *Panna Moroz* i *Pan Komorowski*; po Kom: *Wujaszek całego świata*, *Panna Moroz* 3-kroć i *Pan Rychter* 4-kroć.

Dowiadujemy się, że bal dany w zeszłą *Niedzielę* w *Kutnie*, na cel dobroczynny, był nader świetny, i

licznych zebrał gości miejscowych, oraz z bliższych i dalszych okolic. Słychać, że na *ostatki*, wybierają się do *Kutna* na nowe zabawy, goście nawet z *Warszawy*.

ANGLJA. — Dzienniki ogłaszają depesze dyplomatyczne Lorda *Normanby*, które spowodować miały dymisję Lorda *Palmerston*. — Wszyscy naczelnicy stronnictw w Parlamencie, naganiają jak najmocniej ton nieprzyzwolony dzienników *angielskich*, względem Prezydenta Rzplitej *Francuzkiej*. — Ajenci policji *francuzkiej* odwieźli do *Londynu* *P. Cabet*, znanego naczelnika socjalistów *Ikarystami* zwanych. — Kommodor *Napier* zwraca uwagę w dziennikach, że *Anglja* w 1847 r. miała na kanale *La Manche* flotę z 6ciu okrętów liniowych, z kilku fregat i wielkich parostatków; teraz zaś ma tam tylko jeden okręt liniowy, jeden parostatek szrubowy, trzy fregaty i kilka statków mniejszych na pół uzbrojonych.

AUSTRIA. *Wiedeń 7go Lutego*. — Ministerjum handlu zażądało od rad handlowych, by dały swe opinie o cyrkulacji papierów. — W drukarni rządowej pracują teraz nad wydaniem taryfy celnej we wszystkich 9ciu językach państwa. — Bibliotekę Xiecia *Metternich* złożoną z 24,000 tomów, powiększyć części bardzo kosztownych, przeniesiono z gmachu kancelarji państw, gdzie dotąd została, do *villi Xiecia*. — Biskup *Aleppo*, zbierający po rozmaitych krajach *Europy* składki na naprawę Kościołów *Chrześcijańskich*, zburzonych w *Syryji*, przybył tutaj. — Dzienniki pół-urzędowe *austrjackie* dowodzą, że dymisja *Beszyd-Baszy* w *Stambule*, zostaje w związku z dymisją Lorda *Palmerston* w *Londynie*. — Prezydjum *Galicyskie* ogłosiło, że *Krakowsko-Lwowska* linja telegraficzna, otworzoną została także dla *korrespondencji prywatnej*.

FRANCJA. — Poczta *Paryzka* z 6 b. m. nie przybyła do *Brucelli*, z powodu opóźnienia pociągu na kolei żelaznej; nie mamy więc z tej daty wiadomości z *Francji*. Zapewnienie w *Monitorze* umieszczone, że rząd nie myśli zmieniać gwałtownie systematu finansowego *Francji*, zrobiło pomiędzy bankierami i spekulantami bardzo dobre wrażenie. — Dzienniki *Paryzkie* zapełnione są sprawozdaniem o posiedzeniu Akademji *francuzkiej*, która przyjmowała *P. de Montalembert*. Na mowę nowego członka, odpowiadał *P. Guizot*. Posiedzenie było bardzo świetne, znany talent mówców ściągnął multum osób.

PRUSY. — Za zmianą składu Izby pierwszej, nastąpi także zmiana prawa wyborczego dzisiejszego; Izba druga w dzisiejszym swym składzie, obok nowej Izby pierwszej, istnieć nie może. — Rząd postanowił nie zmieniać w projekcie do prawa o stęplu od dzienników; wiele pism perjodycznych w *Pruszech*, będzie musiało przestać wychodzić, bo opłata stęplowa jest bardzo znaczna. — Członkom Izb należącym do armji rozkazano na posiedzeniach być w mundurach.

WŁOCHY. — Rząd *Neapolitański* dał objaśnienia dowalające rządowi *Sardyńskiemu*, w sporze o niepowolenie wyładowania w *Neapolu* Baronowi *Tecco*, Posłowi *Sardyńskiemu* w *Turecji*, płynącemu z *Stambułu*. — W *Turynie* Izba rozpoczęła rozbiór nowego pra-

wa o prassię. — Prezes rady Ministrów P. *Azeglio*, już wychodzi z domu; pierwsze jego zjawienie się w Izbie, zrobiło niezmiernie wrażenie. — Kordon *austrjacki* na granicy *sardyńskiej*, został wzmocniony.

ROZMAITOŚCI. — Muzeum *Egipskie* w *Watykanie*, składa się z mumii w trumnach malowanych, lub na wpół odkrytych (pod szkłem) dla pokazania, od dwóch tysięcy lat zabalsamowanego ciała; z naszyjników brązowych i paciorkowych, z kosztownych *amuletów* w kształcie chrząszczyw (*scarabée sacrée*), z tablic o hieroglificznych napisach. Najciekawszymi jednak, są rzeźbione *króko-dyle*, *ibisy*, ogromne *sfinxy* z granitu, i kilkanaście posągów z białalnu, różnej wielkości i formy. — W *Jeruzolimie* założony został *Szpital Katolicki*, do którego wszakże przyjmują wszystkich chorych bez różnicy wyznania. Często się zdarza, iż nawet *Beduini* zgłaszają się do niego, i doznają pomocy. Szpital ten zostaje pod opieką *Siostr Miłosierdzia*, i jest utrzymywany za pomocą zbieranych składek. — W *Filadelfji* założony był od lat kilku Instytut Medyczny dla *Dam*. Że płeć piękna chętnie korzystała z tego, dowodem tego jest, iż tak w tem mieście jak i w *Bostonie*, znajdują się już Doktorowie *Damy!* które dla otrzymania stopnia, doktoryzowały się według wszelkich formalności obowiązujących płeć męską.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Von Agard Piotr Oby: z Poznania nr 2956; Białobłocki Ant: Oby: z Gostomina nr 500; Cukrowicz Alex: Urzęd: Austrija: z Krakowa nr 626; Dorat Roman Oby: z Powielina nr 2675; Glücksberg Leon Xiegarz z Dubna nr 497; Lutosławski Edw: Oby: z Bogdan nr 1365; Mańkowski Erazm Oby: z Piszczacy nr 634; Nathanson Ign: Agronom z Paryża nr 2247; Rembieliński Alex: Oby: z Krośnice nr 600; Rakowski Anto: Oby: z Radomia nr 500; Sierakowska Józefa Oby: z Chełmicy nr 586; Wojcie Maurycy Dok: z Nowej Alexandrii.

Wyjechali: Babski Ryszard Oby: do Ostrołki; Czumakow Teod: Art: Malar: i Dawidsohn Robert Mechanik do Petersburga; Jolszyn Jene: Major do Petersburga; Morawski Henr: Sąd: Pokoju do Jarnic; Mkrónowski Stan: Oby: do Chranowa; Schar Aug: Dyr: Fabryki Cukru do Paryża; Wils Jerzy Maszynista do Petersburga.

DONIESIENIA.

Do handlu K. *Massa*, przy ulicy Senatorskiej Nr 461, wprost Nowo-Senatorskiej, nadeszły **HEKAWICZKI** kasterowe, po najpamiętniejszej cenie; — oraz **KAFTANIKI, SPODNIĘ, SKAR-PETKI** i różne **UBRANIA** dla *Dam* i *Dzieci* wełniane.

Do Magazynu T. *Wolniewicz*, dawniej T. *Czaban*, nadeszedł dziś znaczny transport **PASZTETÓW** Strashburskich w puszkach fajansowych i blaszanych, *Pâtes de foies gras truffes*, i innych; *Trufli* *Perigordzkich*, *Muszardy*, *Sosów* i *Pikli angielskich*, jako też *Groszku* (*petits pois*), w puszkach blaszanych.

Potrębnym jest **STANGRET** z chlubnymi świadectwami; gdyby taki był, niech się zgłosi na ulicę Rymarską pod Nr 471, na 1sze piętro.

Wiadomość Publiczna. — Nowo-założony Skład Główny **WAPNA** na koleji; donosi właścicielom *Domów*, iż wyprzedaje, z odstawa lub bez odstawy **Wapno** w najlepszym gatunku na skrzynię 10cio-korbowe pod przykryciem, i na beczki, wagi większej od praktykowanych dotąd, i tylko w obecnej porze przyjmuje obsta-lunki, z powodu nie zrobienia zawodu zakupującym w większych partjach. Obsta-lunki przyjmuje w Rantorze Głównym u Buchaltera W. *Rybieckiego* w lewym pawilone, na 1m piętrze, w domu Budo-wicznego *Markoniego*, wprost Stacji Głównej Kolei Żelaznej pod Nr 1582 h. O korbiciach dla kupujących daje się następujące objaśnienie: zakupione **Wapno** w składzie, nie tylko, że zdadne do murowa-

nia, tynkowania, ale użyte zaraz po zlasowaniu do bielenia, jest nad-wyczas trwałe, przybývá go w massie stałej po zlasowaniu o 1/2 więcej; zatem kupującemu 50 procent czyni, podług własnego doświadczenia. **Wapno** pochodzące ze składu, opatrzone będzie pieczęcią składową, i za takie tylko **Wapno Skład Główny** ręczy.

OSTRYGI świeże **HOLSZTYNSKIE**, nadejda jutrzejszą Poczta, do składu *Win* i *Korzeni*, *Ernesta Nickiego*, przy ulicy *Bie-lańskiej* Nr 466.

Onegdaj wychodząc z Łazien przy ulicy *Marjensztadt*, zgubiono **PORTE-MONNAIE**, w którym były pieniądze, jako to: dwa pa-pierki po rs. 10, papierek 3-rub; jeden, dwa po 1-rublu, drobna moneta kop: 75, oraz kluczyk od zegarka srebrny, i kwit od Podatku *Klasyycznego*. Sumienny *Znalazca*, nieob raczy przejąć się szlachetnością duszy na położenie biednego Służącego, iż te pieniądze nie były własnością jego, raczy je oddać za nagrodą rs. 3, pod Nr 489 e, przy ulicy *Miodowej* w domu *Lipkau*, do *Antoniego So-wińskiego*.

Uprasza się uprzejmie każdego, koby posiadał wiadomość o ży-ciu i terażniejszym pobycie, lub też o śmierci *Miny z Polów TYZLEROWEJ*, aby raczył donieść na koszt i pod adresem *Franciszka Kendzierowskiego*, pod Nr 2900 przy ulicy *Solec* zamieszkałego w *Warszawie*.

Od 10ciu przeszło miesięcy, wypadkowo zaginał **SOLO-WE-XEL**, drukowany, wystawiony na rsr. 75, dla niżej podpisanego, pod datą 14 Kwietnia 1850 r., przez *Star: Szmulę Hejrych Wajn-blum*, podpisany po *Hebrajsku*, który do dnia dzisiejszego nie wynalazł się; zaś wydawca onego powyższą sumę dobro-wolnie sam uścił; w wypadku jednak, gdyby ktokolwiek takowy znalazł, uwiadomiam więc o tem każdego, że ten *Solo-We-xel* niema od dnia dzisiejszego żadnej wartości, i niech się z tytu-lu posiadania jego nie waży ukt występować z pretensją.

Hersz Sztern, z *Miasta Rawy*.

Wiadomo czyni niniejszem, iż na skutek *Rozkazu Wyższej Władzy* z d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. rozmaite **RUCHOMOŚCI**, **GARDEROBA** i **BIELIZNA**, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 1 (13) b. m. o godz: 10tej z rana, w *Rancelarji Komisarza Policji Wykonawczej Cyrk: 10go M. W.*, a to za go-towe pieniądze. — *Komisarz Taxowy M. W., Koszulko*.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Wiadomo czyni osobom interesowanym, że w dniu 7/19 Lutego r. b. o godz: 11 z rana, w lo-kalu *Biura Dyrekcji Mennicy* przy ulicy *Bie-lańskiej* pod Nr 607, odbywać się będzie licytacja głośna o dostawę wyrobów *Mydlarskich* do *Mennicy* w ciągu lat 3ch, t. j. od r. 1852 do 1 Stycznia 1855 r., a to według wykazu i warunków, które każdego czasu w *Biurze Dyrekcji* mogą być odczytane. Za *practium* fisci do li-cytacji, naznacza się summa roczna rs. 388 k. 74, a kaucja rs. 40 wynosi. Ostrzega się wszakże wyraźnie, że do licytacji sami tyl-ko właściciele *fabryk wyrobów Mydlarskich* przypuszczeni będą, na co właściciele *konsumensa* okazać będą obowiązani. — *P. o. Dy-rektora, Radaea Kollegialny, B. Kotakowski. Sekretarz, Ginnett*.



Sprzedaz **BARANÓW** z *Owczarni* dawniej *Passowskiej*, a teraz znajdującej się w *Serokach* na drodze bitej między *Bloniem* a *Sochaczewem*, rozpocznie się z dniem 1 *Marca* r. b.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. *Jutro, Iszy raz Zona która oknem wyskoczyła. Odbudki i Poeta. Młynarz i Rominiarz.*

BLINÓW. od dnia dzisiejszego, przez całą *Ma-sielnicę* dostać można każdodziennie w *Cukirni* mojej przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *W. Kupca Bieleszyńskiego*. — *Kadecz*.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 1ej kl.; 79 Lot: *Klas.*